

Z ciemności do światła
droga nie bywa łatwa.
Panie podaj mi swą dłoń,
bo życie tu jest jak matnia,
trochę jak klatka
i bez wyjścia pułapka.
Ja ciągle muszę uczyć się
na własnych upadkach.
Słuchaj mnie:
ucieka przez palce kolejny dzień,
a życie nie chce oszczędzać mi cierpień
lecz moja miłość daje mi szansy cień!
Sidney Polak EWR słuchaj brzmień!

Żyję już od lat
i wiem co życie daje.
Mix wygodnych prawd
i bezczelnych zatajeń,
i wydaje się, że wyboru nie dostajesz.
Ciągły koktajl
braku nadziei z przetrwaniem.
Ile dróg przeszedłem,
by zamieszkać w sercu twym,
nie chce mówić tu,
bo pomyślisz że kłamie.
Ile gwiazd z straciłem z nieba,
gdy nie patrzył Bóg.
Teraz walczę żeby było mi to zapomniane.

Widzę światło, które oświetla
mój szlak
i już nie zgubie się,
ale przy mnie bądź
cały czas.
Prowadź mnie przez życia zawiły trakt
i nie wystawiaj mnie na próby znów
chce czuć ten blask.
Ochroń mnie, gdy znowu zapomnę co mam
i nie wahaj się wstrząsnąć mną
najmocniej jak się da.
Tylko z Tobą mam szansę
osiągnąć to,
co najważniejsze jest,
wiec przestrzegaj mnie,
gdy robię zły krok.

Zobacz ile wkoło dróg
jesteś panem swego losu.
W stronę światła oczy zwróć,
a na życie znajdziesz sposób.

Moje życie jak kolejka wciąż do przodu pędzi.
Tyle dróg przez dolinę cienia,
tyle dróg krętych.
Wybieram tylko te, które jasne są.
Zła się nie ulękne,

Twój blask ze mną.

Teraz stoję tu i widzę dobrze drogę
już nie szarość jest moim kolorem,
a ten dzban co przyniósł mi tą żywą wodę
już nie traci dna ,
przy każdym wyborze.
Tyle chwil straciłem w życiu,
żeby wiedzieć to
nie chce liczyć ich,
bo mi powiesz, że kłamie.
Tyle czasu zmarnowałem
żeby w końcu los
dał odpowiedz mi
i odwrócił od ściany.

Widzę światło, które oświecila
mój szlak
i już nie zgubie się,
ale przy mnie bądź
cały czas.
Prowadź mnie przez życia zawiły trakt
i nie wystawiaj mnie na próby znów
chce czuć ten blask.
Ochroń mnie, gdy znowu zapomnę co mam
i nie wahaj się wstrząsnąć mną
najmocniej jak się da.
Tylko z Tobą mam szanse
osiągnąć to,
co najważniejsze jest,
wiec przestrzegaj mnie,
gdy robię zły krok.

Bądź ze mną zawsze już,
bądź ze mną zawsze już.
Pokazuj drogę mi,
a ja nie zdradzę. x4